

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A

Nr 157 (2196) — Rzeszów, 3 lipca 1956 r.

Cena 20 gr

Marszałek Kim Ir Sen przybył do Polski

W GODZINACH południowych 2 bm. przybyła na zaproszenie rządu PRL do Polski z wizytą oficjalną delegacja rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej pod przewodnictwem przewodniczącego Gabinetu Ministrów KRL-D marszałka Kim Ir Sena. W podróży z Tirany marszałkowi Kim Ir Senowi towarzyszył ambasador PRL w Albanii S. Przeniosło.

Lotnisko Okęcie w Warszawie udekorowane jest na przyjęcie gości flagami państw wymi polskimi i koreańskimi. Nad dworcem lotniczym widnieją wielkie transparenty z napisami w języku polskim i koreańskim:

„Niech żyje przyjaźń między narodem polskim i koreańskim”, „Serdecznie witamy tow. Kim Ir Sena i delegację ludu Korei”.

Rozległą płytę przed dworcem lotniczym zapelnily ustawione w czworobok dziesiątki delegacji warszawskich zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw i instytucji.

Na lotnisko przybywają, by powitać delegację narodu koreańskiego: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: J. Cyrankiewicz, Fr. Jóźwiak-Witold, Z. Nowak, E. Ochab, K. Rokossowski, R. Zambrowski i A. Zawadzki, sekretarze KC PZPR — W. Matwin i J. Morawski, wyżsi urzędnicy urzędu Rady Ministrów i MSZ.

Gości koreańskich powitali też szefowie i członkowie przedstawieli dyplomatycznych akredytowani w Polsce.

Przy powitaniu orkiestra wojskowa odegrała hymny narodowe Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kompania honorowa WP oddała marszałkowi Kim Ir Senowi honory wojskowe. Dzieci polskie oraz mieszka-



jące w Polsce dzieci koreańskie wzięły gościom piękne wianki kwiatów.

Serdecznie witają marszałka Kim Ir Sena i członków delegacji tłumnie zebrani przedstawiciele ludu stolicy. Rozbrzmiewają oklaski. Wznoszą się okrzyki na cześć przyjaźni narodu polskiego i koreańskiego.

Marszałek Kim Ir Sen wygłosi następnie przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie.

Uchwała Komitetu Centralnego KPZR o przewycięzeniu kultu jednostki i jego następstw

I
Komitet Centralny KPZR podkreśla z zadowoleniem, że uchwały historycznego XX Zjazdu Komunistycznej Partii, Związku Radzieckiego spotkały się z całkowitą aprobatą i gorącym poparciem całej naszej partii, całego narodu radzieckiego, bratnich partii komunistycznych i robotniczych, mas pracujących wielkiej wspólnoty krajów socjalistycznych, milionów ludzi w krajach kapitalistycznych i kolonialnych. I jest to zrozumiałe, ponieważ XX Zjazd Partii znamionujący nowy etap w twórczym rozwoju marksizmu - leninizmu dał głęboką analizę współczesnej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej, uzbroił partię komunistyczną, cały naród radziecki we wspaniały plan dalszej walki o zbudowanie komunizmu, otworzył nowe perspektywy wspólnego działania wszystkich partii klasy robotniczej, mającego na celu zapobieżenie groźbie nowej wojny, obronę interesów mas pracujących.

Realizując uchwały XX Zjazdu KPZR naród radziecki pod kierownictwem partii komunistycznej osiąga nowe, wybitne sukcesy we wszystkich dziedzinach politycznego, gospodarczego i kulturalnego życia kraju. Ludzie radzieccy jeszcze bardziej zespolili się wokół partii komunistycznej i przejawiają wysoka twórczą aktywność w walce o wykonanie zadań postawionych przez XX Zjazd. Okres, który upłynął od czasu Zjazdu, ujawnił równocześnie wielką siłę żywotną jego uchwał dla międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, dla walki wszystkich sił postępu o utrwalenie pokoju na całym świecie. Wysunięte przez Zjazd ważne zasadnicze tezy teoretyczne o pokojowym współistnieniu państw o różnych ustrojach społecznych, o możliwości zapobieżenia wojnom w dobie obecnej, o różnorodności form przejścia krajów do socjalizmu, wywierają zbawienny wpływ na politykę międzynarodową, przy czyniają się do rozładowania napięcia, umocnienia jedności działania wszystkich sił walczących o pokój i demokracje. Do dalszego umocnienia pozycji światowego systemu socjalizmu.

Podczas gdy wśród ludzi radzieckich, wśród mas pracujących krajów demokracji ludowej i całego świata historyczne uchwały XX Zjazdu KPZR wywołały wielki entuzjazm, nowy przypływ twórczej inicjatywy i rewolucyjnej energii — w obozie wrogującej klasy robotniczej wzbudziły one obawy i wściekłość. Koła reakcyjne Stanów Zjednoczonych i niektórych innych państw kapitalistycznych są wyraźnie zaniepokojone nakreślonym przez XX Zjazd KPZR wielkim programem walki o utrwalenie pokoju. Zaniepokojenie ich wzrasta w miarę tego, jak program ten aktywnie i konsekwentnie wcielany jest w życie.

Dlaczego wrogowie komunizmu i socjalizmu koncentrują ogień na niedociągnięciach, o których mówił Komitet Centralny naszej partii na Zjeździe KPZR? Czynią to w tym celu, aby odwrócić uwagę klasy robotniczej i jej partii od głównych zagadnień, które wysunięte zostały na XX Zjeździe Partii i które torują drogę dla nowych sukcesów sprawy pokoju, socjalizmu i jedności klasy robotniczej.

Uchwały XX Zjazdu Partii, polityka wewnętrzną i zagraniczną rządu radzieckiego wywołały zamieszanie w imperialistycznych kołach Stanów Zjednoczonych i innych państw.

Śmiała i konsekwentna polityka zagraniczna ZSRR zmierzająca do zapewnienia pokoju i współpracy między państwami niezależnie od ich ustroju społecznego cieszy się poparciem najszerzych mas ludowych wszystkich krajów świata, rozszerza front milijonów pokój państw i wywołuje głęboki kryzys polityki „zimnej wojny”, polityki montowania bloków militarnych oraz wyścigu zbrojeń. Nie jest przypadkiem, że największą wrzawę wokół walki z kultem jednostki w ZSRR podniosły koła imperialistyczne w Stanach Zjednoczonych. Istnienie negatywnych zjawisk związanych z kultem jednostki było dla nich dogodne, ponieważ posługując się tymi faktami, mogli walczyć z socjalizmem. Obecnie, gdy partia nasza śmiało przewycięza następstwa kultu jednostki, imperialiści widzą w tym czynnik przyspieszający marsz naszego kraju do komunizmu i osłabiający pozycję kapitalizmu.

Dążąc do osłabienia wielkiej atrakcyjnej siły uchwał XX Zjazdu KPZR, ich wpływu na najszerze masy ludowe — ideolodzy kapitalizmu uciekają się do wszelkiego rodzaju chwytów i intryg, aby odwrócić uwagę mas pracujących od produkcyjnych i porywających idei, które stawia przed ludzkością świat socjalistyczny.

Ostatnio w prasie burżuazyjnej rozwinięta została zakroiona na szeroką skalę oszczerca kampania antyradziecka, w której koła reakcyjne usiłują wykorzystać pewne fakty związane z potępieniem przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego kultu J. W. Stalina. Organizatorzy tej kampanii dokładają wszelkich wysiłków, aby „maciać wodę”, ukryć fakt, że chodzi o miniony etap w życiu Kraju Rad: chcą przemilczeć i wypaczyć również i to, że Komunistyczna Partia Związku

Radzieckiego i rząd radziecki w ciągu lat, które minęły od śmierci Stalina z wyjątkową wytrwałością i zdecydowaniem likwidują następstwa kultu jednostki, pomyślnie realizują nowe zadania w interesie utrwalenia pokoju i zbudowania komunizmu w interesie najszerzych mas ludowych.

Rozwijając oszczerczą kampanię, ideolodzy burżuazji znów usiłują (lecz bez powodzenia) rzucić cień na wielkie idee marksizmu-leninizmu podważyć zaufanie mas pracujących do pierwszego na świecie kraju socjalizmu — ZSRR, spowodować zamieszanie w szeregach międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Doświadczenie historii uczy, że w przeszłości wrogowie międzynarodowej jedności proletariatu usiłowali niejednokrotnie wykorzystać dogodne im zdaniami, momenty, aby podważyć internacjonalistyczną jedność partii komunistycznych i robotniczych, aby rozbić międzynarodowy ruch robotniczy, aby osłabić siły obozu socjalistycznego. Za każdym jednak razem partie komunistyczne i robotnicze rozpoznawały manewry wrogów socjalizmu jeszcze ściślej zespolając swe szeregi, manifestując niezłomną jedność polityczną, niezachwianą wierność ideom marksizmu - leninizmu.

Bratnie partie komunistyczne i robotnicze w porę poznały się również na tym manewrze wrogów socjalizmu i udzielały mu godnej odprawy. Równocześnie niesłuszne byłoby zamykanie oczu na to, że niektórzy nasi przyjaciele za granicą nie znieśli do końca sprawy kultu jednostki i jego następstw i niekiedy niewłaściwie interpretują pewne tezy związane z kultem jednostki.

W krytyce kultu jednostki partia kieruje się zasadami marksizmu - leninizmu. Już przeszło 3 lata nasza partia prowadzi konsekwentną walkę z kultem J. W. Stalina, wytrwale przewycięza szkodliwe następstwa tego kultu. Jest rzeczą zrozumiałą, że sprawa ta zajęła ważne miejsce w pracach XX Zjazdu KPZR i w jego uchwałach. Zjazd podkreślił, że Komitet Centralny zupełnie słusznie i w porę wystąpił przeciwko kultowi jednostki, którego rozpowszechnienie pomniejszało rolę partii i mas ludowych, pomniejszało rolę kierownictwa kolegiального w partii i niejednokrotnie powodowało poważne braki w pracy, brutalne naruszenie praworządności socjalistycznej. Zjazd polecił Komitetowi Centralnemu, aby konsekwentnie realizował kroki zapewniające całkowite przewycięzenie obcego marksizmowi - leninizmowi kultu jednostki, likwidację jego następstw we wszystkich dziedzinach pracy partyjnej, państwowej i ideologicznej, ściśle przestrzeganie norm życia partyjnego i zasad kolegiального kierownictwa partyjnego pracowników przez wielkiego Lenina.

W walce z kultem jednostki partia kieruje się znacymi tezami marksizmu - leninizmu o roli mas ludowych, partii i jednostki w historii, o niedopuszczalności kultu przywódcy politycznego bez względu na to, jak wielkie byłyby jego zasługi. Twórcą socjalizmu naukowego K. Marks podkreślając swą wrogość „wobec wszelkiego kultu jednostki” stwierdził, że jego i Engelsa akces do związku komunistów „nastąpił pod warunkiem, że ze statutu skreślone zostanie wszystko, co przyczynia się do zabobonnego chylenia czoła przed autorytetami”. (K. Marks i F. Engels, dzieła t. 26 wyd. 1 ros. str. 487—488).

Tworząc naszą partię komunistyczną W. I. Lenin nieubłaganie walczył przeciwko antymarksistowskiej koncepcji „bohatera” i „tłumu”, zdecydowanie potępiał przeciwstawienie bohatera — jednostki masom ludowym.

„A tymczasem rozum dziesiątków milionów twórców — mówił W. I. Lenin — stwarza coś nieporównanie bardziej wzniosłego niż największe i genialne przewidywanie”. (Dzieła t. 26 str. 482 wyd. polskie). KC KPZR wysuwając sprawę walki z kultem jednostki J. W. Stalina wychodził z założenia, że kult jest sprzeczny z naturą ustroju socjalistycznego i przekształcał się w hamulec na drodze rozwoju demokracji radzieckiej i mar-

(Ciąg dalszy na str. 2)

PO WYPADKACH POZNAŃSKICH

Bólem przejmujące każdego Polaka wypadki poznańskie zamknięte zostały tragicznym bilansem 48 zabitych i zmarłych z odniesionych ran oraz dwustu kilkudziesięciu rannych. W sobotę dnia 30 czerwca zapanował zupełny spokój. Rankiem wszyscy pospieszyli do swych zakładów, aby podjąć normalną pracę.

Trzeba dziś porozmawiać o wydarzeniach poznańskich prosto i szczerze. Trzeba i można porozmawiać spokojnie. Tym bardziej, że każdy dzień, każda godzina, dzieląc nas od tragicznych wypadków, daje robotnikom poznańskim, daje całej polskiej klasie robotniczej coraz lepsze rozeznanie w sytuacji, pozwala w sposób bezsporny przeprowadzić linię podziału między wystąpieniem robotników, którzy dali się pociągnąć do wyjścia na ulicę, od dywersji zorganizowanej przez wrogów Polskiej Ludowej, którzy chcieli przy okazji ugodzić w nasz naród i w nasze państwo.

Bezsprzecznie w klasie robotniczej, wśród załóg niektó-

rych zakładów pracy były powody do niezadowolenia. Niezadowolenie to wynikało z niektórych braków, z którymi borykamy się, z bezdusznego stosunku do uzasadnionych postulatów robotniczych oraz z rozmaitych błędów i biurokratycznych wypaczeń utrudniających nam życie. Rzecz jasna, że trudności gospodarcze musimy wszyscy — klasa robotnicza, partia i rząd — wspólnie rozwiązywać. Każdy robotnik, każdy patriota polski wie dobrze, że trudności te nie dadzą się usunąć z dnia na dzień — ich całkowite usunięcie wymaga czasu i cierpliwości. Szereg już podjętych zarządzeń oraz opracowywany pod kątem widzenia poprawy sytuacji mas pracujących plan pięcioletni dają nam perspektywę usunięcia wielu trudności stojących na naszej drodze. Wielki program odnowy całokształtu naszego życia gospodarczego i politycznego sformułowany na III Plenum KC i po XX Zjeździe KPZR — stwarza odpowiednie warunki, w których każda ważna decyzja będzie podejmowana i realizowana przy udziale całego narodu.

Były i są wypadki niewłaściwego, biurokratycznego stosowania obowiązujących praw i przepisów i wynikająca stąd krzywda ludzi pracy. Takie wypadki muszą być likwidowane z całą bezwzględnością. Jest nie tylko dobrym prawem, ale i obowiązkiem ludzi pracy uświadomienie wypadków naruszenia ich interesów, czy biurokratycznego stosowania przepisów. Szczególne obowiązki spoczywają w tym względzie na organizacjach partyjnych, na związkach zawodowych, na radach zakładowych.

Niewłaściwe stosowanie przepisów miało miejsce w niektórych zakładach pracy w Poznaniu. I słusznie robotnicy tych zakładów dopominali się respektowania swych praw. Słusznie nie mogąc dobieć się rozstrzygnięcia na miejscu, posłali swych przedstawicieli do Warszawy, do rządu, gdzie ich postulaty zostały w poważniejszy sposób uwzględnione.

Jednak do sporu między nami, do sporu między Polakami, ożywionymi tymi samymi uczuciami troski o dobro Polski, dobro klasy robotniczej — wtrącił się ten trzeci, wtrącił się wróg. On to podszepnął robotnikom, by porzucił pracę, by wyszli na ulicę. On to miał przygotowane od dawna hasła i transparenty, wymierzone przeciwko władzy ludowej, to znaczy również

(Dokończenie na str. 4)

Groźba pojawienia się stonki ziemniaczanej stale wzrasta

Codziennie dowiadujemy się o wzrastającej ilości ognisk stonki na terenie całego kraju. Do 15. VI stonka została wykryta we wszystkich województwach (poza województwem rzeszowskim), przy czym liczba ognisk jest trzykrotnie większa niż w roku ubiegłym w tym samym czasie.

Ostatnio zostało wykryte ognisko stonki we wsi Wola Rzędzińska (pow. Tarnów). Ognisko to znajduje się w pobliżu granic woj. rzeszowskiego. Stonka pojawiła się także w granicznych powiatach, województw kieleckiego i lubelskiego.

Jest wprost nieprawdopodobne, by województwo rzeszowskie jedno w Polsce wolne było od stonki. Nie została ona wykryta z powodu że lub w ogóle nie prowadzonych lustracji pol. Lustracje indywidualne i ogólne muszą być prowadzone jak najdokładniej w interesie samych rolników. W wypadkach złośliwych zaniedbań będą stosowane wysokie kary.

Druga lustracja ogólna odbędzie się dla powiatów: Radymno, Kolbuszowa, Lu-

baczów, Leżajsk, Mielec, Nisko, Jarosław, Tarnobrzeg 4. VII, dla powiatów: Przemysł, Rzeszów, Przeworsk, Łańcut, Dębica, Strzyżów, Ropczyce, Brzozów — w dniu 5. VII., a dla powiatów: Ustrzyki, Lesko, Sanok, Krosno, Jasło, Gorlice w dniu 6. VII. W dniu poprzedzającym lustracje, przesyła PRN spowodują, by do wszystkich wsi wyjechali kontrolerzy z powiatów i byli we wsi tak długo, aż zostanie przeprowadzona lustracja na wszystkich polach ziemniaczanych.

Przedownicy wiejscy ochrony roślin, którzy nie zajmą się organizacją i dopilnowaniem przebiegu lustracji stonkowych nie będą mogli otrzymać nagród pieniężnych w kwocie 500 zł przyznanych dla każdego przedownika przez Ministerstwo Rolnictwa. Pierwsza rata tych nagród w kilku powiatach jest już przygotowana do wypłaty. Po drugiej lustracji ogólnej zostanie dokonana wypłata nagród przedownikom.

A. Pecherek

**Pilkarze
Egiptu
przybyli
do Rzeszowa**
Szczegóły
podajemy na str.
4-tej

Uchwała Komitetu Centralnego KPZR o przezwycięzeniu kultu jednostki i jego następstw

(Ciąg dalszy ze str. 1)

szu społeczeństwa radzieckiego do komunizmu.

XX Zjazd Partii z inicjatywy Komitetu Centralnego uznał za konieczne śmiało i szczerze ujawnić ścieżki następstwa kultu jednostki, poważne błędy, które popełniono w ostatnim okresie życia Stalina oraz wezwać całą partię, by wspólnymi siłami położył kres temu wszystkim, co spowodował kult jednostki. KC zdawał sobie przy tym sprawę z tego, że szczerze przyznanie się do popełnionych błędów związane będzie z pewnymi kosztami i minusami, które mogą wykorzystywać wrogowie. Odważna i bezlitosna samokrytyka w sprawie kultu jednostki była nowym dobitnym wyrazem siły i potęgi naszej partii i radzieckiego ustroju socjalistycznego.

Można z pewnością stwierdzić, że żadna spośród rządzących partii krajów kapitalistycznych nie zaryzykowałaby nigdy podjęcia tego rodzaju kroku. Wprost przeciwnie, starałyby się one przemilczeć, ukryć przed narodem takie nieprzyjemne fakty. Jednakże Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego wychowana na rewolucyjnych zasadach marksizmu - leninizmu powiedziała całą prawdę, mimo że była ona gorzka. Partia podjęła ten krok wyłącznie z własnej inicjatywy kierując się względami pryncypialnymi. Wychodziła ona z założenia, że jeżeli wystąpienie przeciwko kultowi Stalina wywoła nawet pewne przejściowe trudności, to w perspektywie, z punktu widzenia żywotnych interesów i ostatecznych celów klasy robotniczej, da to ogromne pozytywne rezultaty. Stworzy się tym samym trwałe gwarancje że nigdy w przyszłości w naszej partii i w kraju nie będą mogły powstać zjawiska takie, jak kult jednostki, że w przyszłości kierowanie partią i krajem będzie się odbywać kolegiально, na podstawie polityki marksistowsko-leninowskiej, w warunkach rozwiniętej demokracji wewnątrzpartyjnej, przy aktywnym, twórczym udziale milionów ludzi pracy, przy wszechstronnym rozwoju demokracji radzieckiej.

Występując zdecydowanie przeciwko kultowi jednostki i jego następstwom, otwierając poddając krytyce błędy, które zrodził kult jednostki — partia raz jeszcze zadokumentowała swą wierność nieśmiertelnym zasadom marksizmu - leninizmu, swoje oddanie sprawie narodu, swą troskę o to, aby stworzyć najlepsze warunki dla rozwoju demokracji partyjnej i radzieckiej w interesie pomyslniej budowy komunizmu w naszym kraju.

KC KPZR stwierdza, że dyskusja w organizacjach partyjnych i na ogólnych zebraniach mas pracujących nad sprawą kultu jednostki i jego następstw odbyła się w atmosferze wielkiej aktywności członków partii i bezpartyjnych i że linia KC KPZR spotkała się z całkowitą aprobatą i poparciem partii i narodu.

Ujawnienie przez partię faktów naruszania praworządności socjalistycznej oraz innych błędów związanych z kultem J. W. Stalina wywołują oczywiście uczucia gorzkości i głębokiego żalu. Jednakże ludzie radzieccy rozumieją, że potępienie kultu jednostki było konieczne w interesie budowy komunizmu, której są oni aktywnymi uczestnikami. Naród radziecki widzi, że partia w ciągu ostatnich lat wytrwale realizuje praktyczne kroki zmierzające do usunięcia następstw kultu jednostki we wszystkich dziedzinach budownictwa partyjnego, państwowego, gospodarczego i kulturalnego. W wyniku tej pracy partia, której siły wewnętrzne nie są obecnie niczym

spełnane, jeszcze bardziej zbliżyła się do narodu i przeżywa obecnie okres niebywalej aktywności twórczej.

II

Jak mogło się zdarzyć, że w warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego powstał i rozpowszechnił się kult Stalina ze wszystkimi jego negatywnymi następstwami?

Przy rozpatrywaniu tej sprawy trzeba mieć na uwadze zarówno obiektywne, konkretne warunki historyczne, w jakich odbywało się budownictwo socjalistyczne w ZSRR, jak i pewne subiektywne czynniki związane z osobistymi cechami Stalina.

Październikowa Rewolucja Socjalistyczna przeszła do historii jako klasyczny przykład rewolucyjnego przeobrażenia społeczeństwa kapitalistycznego dokonanego pod kierownictwem klasy robotniczej. Na przykładzie bohaterstwa walki partii bolszewickiej, pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — ZSRR, partii komunistyczne innych krajów, wszystkie siły postępowe i demokratyczne uczą się rozwiązywania żywotnych problemów społecznych, jakie stawia współczesny rozwój społeczeństwa. Masy pracujące naszego kraju w ciągu blisko 40 lat budowy społeczeństwa socjalistycznego nagromadziły ogromne doświadczenie, które masy pracujące innych krajów socjalistycznych studiują i twórczo przyswajają sobie odpowiednio do swych konkretnych warunków.

Była to pierwsza w dziejach próba zbudowania społeczeństwa socjalistycznego, które kształtowało się w procesie poszukiwań, sprawdzania w praktyce wielu prawd znanych dotychczas socjalistom tylko w ogólnych zarysach, w teorii. Na przestrzeni przeszło ćwierćwiecza Kraj Rad był jedynym krajem torującym ludzkości drogę do socjalizmu, znajdując się w otoczeniu kapitalistycznym był on podobny do obłożonej twierdzy. Wrogowie Kraju Rad na Zachodzie i Wschodzie po fiasku interwencji 14 państw w latach 1918—1920 w dalszym ciągu przygotowywali nowe „wyprawy krzyżowe” przeciwko ZSRR. Wrogowie nasyłali do ZSRR wielu szpiegów i dywersantów, starając się wszelkimi sposobami osłabić pierwsze w świecie państwo socjalistyczne. Niebezpieczeństwo nowej agresji imperialistycznej przeciwko ZSRR wzrosło się zwłaszcza po doświadczeniu w Niemczech, który proklamował jako swój cel unicestwienie komunizmu, unicestwienie Związku Radzieckiego — pierwszego na świecie państwa mas pracujących. Wszyscy pamiętają utworzenie tzw. „paktu antykominternowskiego”, „osi Berlin - Rzym - Tokio”, czynnie popieranym przez siły całej reakcji międzynarodowej. W warunkach dotrzymującego niebezpieczeństwa nowej wojny, odrzucając propozycje niejednokrotnie przez Związek Radziecki posuniętych na celu oświecenia faszystów i zorganizowania zbiorowego bezpieczeństwa — Kraj Rad zmuszony był wyteżyć wszystkie siły dla umocnienia obrony, dla walki z knowaniami wrogów otoczenia kapitalistycznego. Partia musiała w duchu wywać cały naród w duchu stałej czujności i mobilizującej gotowości wobec wrogów zewnętrznych.

Knowania reakcji międzynarodowej były tym groźniejsze, że przez długi czas toczyła się zaciekła walka klasowa, ważna się sprawa „kto kogo?”. Po śmierci Lenina uaktywniły się w partii wrogi kierunki — trockiści, prawicowi oportunisty i nacjonalistyczny burżuazyjni, którzy odrzucając leninowską teorię o możliwości zwycięstwa komunizmu w jednym kraju, co w prak-

tyce prowadziłoby do restauracji kapitalizmu w ZSRR. — Partia rozwinęła nieubłagana walkę przeciwko tym wrogom leninizmu.

Realizując nakazy Lenina, partia komunistyczna weszła na drogę socjalistycznego przemysłowego kraju, kolektywizacji rolnictwa i rewolucji kulturalnej. Na drodze do urzeczywistnienia tych gigantycznych zadań w budowie społeczeństwa socjalistycznego w jednym, oddzielnie wziętym kraju, naród radziecki i partia komunistyczna musiały pokonać niebywale trudności i przeszkody. Kraj nasz musiał w jak najkrótszym okresie historycznym, bez żadnej pomocy gospodarczej z zewnątrz, zlikwidować swe wielowiekowe zacofanie, przebudować całą gospodarkę na nową na nowych socjalistycznych podstawach.

Ta skomplikowana sytuacja międzynarodowa i wewnętrzna wymagała żelaznej dyscypliny, nieustannego zwiększenia czujności, jak najściślej scentralizowania kierownictwa, co nie mogło nie wywrzeć ujemnego wpływu na rozwój niektórych form demokratycznych. W toku zaistej walki z całym światem imperialistycznym kraj nasz musiał pójść na pewne ograniczenia demokracji uzasadnione logiką walki naszego narodu o socjalizm w warunkach otoczenia kapitalistycznego. Ale już wówczas partia i naród uważały, że te ograniczenia są tymczasowe, że będą one usuwane w miarę umacniania państwa radzieckiego oraz rozwoju sił demokracji i socjalizmu na całym świecie. Naród świadomie zgadzał się na te tymczasowe ofiary, widząc z każdym dniem wciąż nowe sukcesy radzieckiego ustroju społecznego.

Wszystkie te trudności na drodze budowy socjalizmu zostały przezwyciężone — przez naród radziecki pod kierownictwem partii komunistycznej i jej Komitetu Centralnego, który konsekwentnie realizował leninowską linię generalną.

Zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju w warunkach wrogiego otoczenia i stalego niebezpieczeństwa napaści z zewnątrz było bohaterstwem i epokowym znaczeniem osiągnięciem narodu radzieckiego. W okresie pierwszych pięćdziesięciu lat gospodarczo zacofany doznał w wyniku olbrzymich, bohaterkich wysiłków narodu i partii, gigantycznego skoku w swym rozwoju gospodarczym i kulturalnym. W oparciu o sukcesy budownictwa socjalistycznego podniosła się stopą życia mas pracujących i na zawsze zlikwidowane zostało bezrobocie. W kraju dokonała się niezwykle głęboka rewolucja kulturalna. Naród radziecki wykształcił w krótkim okresie liczne kadry inteligencji technicznej, która osiągnęła światowy poziom postępu technicznego i wydzwignięła naukę i technikę radziecką na jedno z produkcyjnych miejsc w świecie. Twórcą i organizatorem tych zwycięstw była wielka partia komunistów. Masy pracujące całego świata na przykładzie ZSRR przekonały się naocznie, że robotnicy i chłopcy ująwszy władzę w swe ręce mogą bez kapitalistów i obszarników po myślnie budować i rozwijać swe państwo socjalistyczne, wyrażające interesy szerokiej mas ludowych i broniące tych interesów. Wszystko to odegrało olbrzymią twórczą rolę, przyczyniając się do wzrostu wpływów partii komunistycznych i robotniczych we wszystkich krajach świata.

Zajmując przez długi czas stanowisko sekretarza generalnego KC partii, J. W. Stalin wraz z innymi czołowymi działaczami aktywnie walczył o wcielenie w życie nakazów Lenina. Był on oddany marksizmowi - leninizmowi, jako teoretyk i wielkiej miary organizator stanął na czele walki partii przeciwko trockistom i prawicowym oportunistom i

nacjonalistom burżuazyjnym, przeciwko knowaniom kapitalistycznego otoczenia. W tej politycznej i ideologicznej walce Stalin zdobył wielki autorytet i popularność. Jednakże z imieniem jego zaczęto niesłusznie wiązać wszystkie nasze wielkie zwycięstwa. Sukcesy osiągnięte przez partię komunistyczną i Kraj Rad oraz peany na jego cześć zawróciły Stalinowi w głowie. W tych warunkach zaczął się stopniowo kształtować kult Stalina.

Rozwojowi kultu jednostki sprzyjały w ogromnym stopniu pewne indywidualne cechy J. W. Stalina, na których ujemny charakter wskazywał już W. I. Lenin. Pod koniec 1922 roku Lenin skierował do kolejnego Zjazdu Partii list, w którym pisał:

„Tow. Stalin po objęciu stanowiska sekretarza generalnego skupił w swych rękach niezmierną władzę i nie mam pewności, czy zawsze potrafi korzystać z tej władzy z należytą ostrożnością”. W uzupełnieniu do tego listu napisanym na początku stycznia 1923 roku W. I. Lenin znowu powraca do sprawy pewnych cech charakteru Stalina, które nie mogą być tolerowane w przywódcy. Stalin jest zbyt brutalny — pisał Lenin — i wada ta, którą można w zupełności tolerować w naszym środowisku i w stosunkach między nami, komunistami, staje się wadą nie do zniesienia na stanowisku sekretarza generalnego. Wobec tego proponuję towarzyszym, by rozważyli sposób przeniesienia Stalina z tego stanowiska i wyznaczenia na to miejsce innego człowieka, który by pod wszystkimi względami różnił się od tow. Stalina jedną tylko zaletą, a mianowicie większą tolerancją, większą lojalnością, większą uprzejmością i bardziej uważnym stosunkiem do towarzyszy, mniej kapryśnym usposobieniem itd.

Na XIII Zjeździe Partii, który odbył się wkrótce po śmierci W. I. Lenina, listy te podane zostały do wiadomości delegacji. W wyniku dyskusji nad tymi dokumentami uznano za właściwe pozostawić Stalina na stanowisku sekretarza generalnego, jednakże pod warunkiem, by uwzględnił on krytykę ze strony W. I. Lenina i wyciągnął z niej wszelkie nieodzwonne wnioski.

Pozostając na stanowisku sekretarza generalnego KC, Stalin w pierwszym okresie po śmierci Włodzimierza Iliicza liczył się z jego krytycznymi uwagami. Jednakże w późniejszym okresie, Stalin nadmiernie przeceniając swe zasługi, uwierzył we własną nieomyślność. Pewnym ograniczeniem demokracji wewnątrzpartyjnej i radzieckiej, nieuniknionym w warunkach zaciekłej walki z wrogiem klasowym i jego agenturą, a później w warunkach wojny przeciwko niemieckim najezdźcom faszystowskim, Stalin zaczął nadawać charakter norm życia wewnątrzpartyjnego i państwowego, brutalnie depcząc leninowskie zasady kierownictwa. Posiedzenia plenarne KC i zjazdy partii odbywały się nieregularnie, a potem nie były przez wiele lat w ogóle zwoływane. Stalin faktycznie znalazł się poza krytyką.

Wielką szkodę sprawie budownictwa socjalistycznego, rozwojowi demokracji w partii i państwie wyrządziła błędna teza Stalina, że w miarę posuwania się Związku Radzieckiego na drodze do socjalizmu walka klasowa rzekomo coraz bardziej będzie się zaostreć. Teza ta słuszna jedynie dla określonych etapów okresu przejściowego, kiedy decydowała się sprawa „kto kogo?”, kiedy toczyła się zaciekła walka klasowa o zbudowanie podstaw socjalizmu, została wysunięta na pierwszy plan w 1937 roku, w chwili, kiedy socjalizm zwyciężył już w naszym kraju, kiedy klasy wyzyskujące i ich baza ekonomiczna zostały zlikwidowane. W praktyce ta błędna te-

za teoretyczna służyła jako uzasadnienie najbrutalniejszego gwałcenia praworządności socjalistycznej i masowych represji.

W tych właśnie warunkach ukształtowała się szkodliwa pozycja organów bezpieczeństwa państwowego, które dądozaiu wystąpienie uznano by w tych warunkach za wystąpienie przeciwko sprawie budowy socjalizmu, za skrajnie niebezpieczne w warunkach otoczenia kapitalistycznego. Podważenie jedności partii i całego państwa. Ponadto zaś sukcesy, które odnosiły masy pracujące Związku Radzieckiego pod kierownictwem swej partii komunistycznej napawały słuszną dumą każdego człowieka radzieckiego i stwarzały taką atmosferę, w której poszczególne błędy i niedociągnięcia wydawały się na tle gigantycznych sukcesów mniej ważne, a ujemne skutki tych błędów szybko były kompensowane kolosalnie narastającymi siłami żywotnymi partii i społeczeństwa radzieckiego.

Należy również wziąć pod uwagę te okoliczności, że wiele faktów oraz niewłaściwe czyny Stalina, zwłaszcza w dziedzinie naruszania praworządności radzieckiej, stały się znane dopiero w ostatnim czasie, już po śmierci Stalina, głównie w związku ze zdemaskowaniem bandy Berii i ustanowieniem kontroli partii nad organami bezpieczeństwa.

Takie są główne warunki i przyczyny, które doprowadziły do powstania i rozpowszechnienia się kultu J. W. Stalina. Rzecz oczywista, że wszystko to wyjaśnia, ale bynajmniej nie usprawiedliwia kultu J. W. Stalina i jego następstw, tak ostro i słusznie potępionych przez naszą partię.

III

Nie ulega wątpliwości, że kult jednostki wyrządził poważną szkodę sprawie partii komunistycznej, społeczeństwu radzieckiemu. Byłoby jednak poważnym błędem, gdybyśmy z faktu istnienia w przeszłości kultu jednostki wyciągali wnioski o jakichś zmianach w ustroju społecznym ZSRR lub szukali źródła tego kultu w charakterze radzieckiego ustroju społecznego. I jedno i drugie jest absolutnie niesłuszne, nie odpowiada bowiem rzeczywistości, jest sprzeczne z faktami.

Bez względu na całe zło, jakie pociągnął za sobą dla partii i narodu kult Stalina, nie mógł on zmienić i nie zmienił charakteru naszego ustroju społecznego, żaden kult jednostki nie mógł zmienić natury socjalistycznego państwa, opartego na społecznej własności środków produkcji, na sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem i na przyjaźni między narodami, chociaż wyrządził on poważną szkodę rozwojowi socjalistycznego demokracji, potęgowaniu twórczej inicjatywy milionów.

Sądzić, że poszczególne jednostki, nawet tak wybitna jak Stalin mogła zmienić nasz ustrój społeczno-polityczny — to znaleźć się w głębokiej sprzeczności z faktami, z marksizmem, z prawdą i wpaść w idealizm. Oznaczałoby to przypisywanie poszczególnej jednostce takich niepomiaralnych, nadprzyrodzonych sił jak zdolność zmiany ustroju społecznego, i to takiego ustroju, w którym siłą decydującą są wielomilionowe masy ludzi pracy.

Jak wiadomo, o charakterze ustroju społeczno-politycznego decyduje to, jaki jest sposób produkcji, do kogo w społeczeństwie należą środki produkcji, w rękach jakiej klasy znajduje się władza polityczna. Cały świat wie, że w kraju naszym w wyniku Rewolucji Październikowej i zwycięstwa socjalizmu, ugruntował się socjalistyczny spo-

Wszelkie wystąpienie prze-

(Ciąg dalszy na str. 3)

Uchwała Komitetu Centralnego KPZR o przewycięzeniu kultu jednostki i jego następstw

(Ciąg dalszy ze str. 2)

sób produkcji, że oto już blisko 40 lat władza znajduje się w rękach klasy robotniczej i chłopstwa. Dzięki temu umacnia się z roku na rok radziecki ustroj społeczny, rosną jego siły wytwórcze. Faktu tego nie mogą negować na wet ludzie niezliczeni nam.

Konsekwencją kultu jednostki były, jak wiadomo, pewne poważne błędy w kierowaniu różnymi dziedzinami działalności partii i państwa radzieckiego zarówno w życiu wewnętrznym Kraju Rad, jak i w jego polityce zagranicznej. Można w szczególności wskazać tu na poważne błędy, jakich dopuścił się Stalin w kierowaniu rolnictwem, w organizacji przygotowania kraju do odparcia najeźdźców fałszywostek, na brutalną samowolę, która w okresie powojennym doprowadziła do konfliktu w stosunkach z Jugosławią. Błędy te zaszkodziły rozwojowi poszczególnych dziedzin życia państwa radzieckiego, hamowały, zwłaszcza w ostatnich latach życia J. W. Stalina rozwój społeczeństwa radzieckiego, lecz — rzecz jasna — nie sprowadziły tego społeczeństwa z właściwej drogi rozwoju w kierunku komunizmu.

Nasi wrogowie twierdzą, jakoby kult Stalina zrodził się nie z konkretnych warunków historycznych, które należą już do przeszłości, lecz z samego systemu radzieckiego, z jego, ich zdaniem, niedemokratyczności itd. Cała historia rozwoju państwa radzieckiego zadaje kłam tego rodzaju oszczercom twierdzeniom. Rady, jako nowa demokratyczna forma władzy państwowej, zrodziły się w wyniku rewolucyjnej twórczości najszerzej mas ludowych, które powstały do walki o wolność. Były one i nadal są organami prawdziwego ludowładztwa. Właśnie ustroj radziecki stworzył możliwość wyzwolenia ogromnej energii twórczej narodu, uruchomił niewyczerpane siły tkwiące w masach ludowych, wciągnął miliony ludzi do świadomego kierowania państwem, do aktywnego twórczego udziału w budowie socjalizmu. W krótkim okresie dziejowym państwo radzieckie wyszło zwycięsko z najcięższych prób, zdało egzamin w ogniu drugiej wojny światowej.

Gdy zlikwidowane zostały w naszym kraju ostatnie klasy wyzyskujące, gdy socjalizm stał się systemem panującym w całej gospodarce narodowej i gdy sytuacja międzynarodowa naszego kraju uległa radykalnej zmianie — ramy demokracji radzieckiej ogromnie się rozszerzyły i nadal się rozszerzają. W odróżnieniu od wszelkiej demokracji burżuazycznej, demokracja radziecka nie tylko proklamuje, lecz i materialnie zapewnia wszystkim bez wyjątku członkom społeczeństwa prawo do pracy, wykształcenia i odpoczynku, prawo udziału w zarządzaniu sprawami państwowymi, wolność słowa, prasy, wolność sumienia, jak również realną możliwość swobodnego rozwijania zdolności osobistych oraz wszystkie inne demokratyczne prawa i swobody. Istota demokracji nie polega na formalnych cechach, lecz na tym, czy w praktyce władza polityczna służy i czy odzwierciedla wolę i podstawowe interesy większości narodu, interesy ludu pracującego.

Cała wewnętrzna i zagraniczna polityka państwa radzieckiego świadczy o tym, że nasz ustroj, to ustroj prawdziwie demokratyczny, prawdziwie ludowy. Naczelnym celem i codzienną troską państwa radzieckiego jest jak najwięcej podniesienie stopy życiowej ludności, zapewnienie narodowi pokojowej egzystencji.

Świadectwem dalszego rozwoju demokracji radzieckiej są podejmowane przez partię rządząca kroki zmierzające do

rozszerzenia praw i kompetencji republik związkowych, do zapewnienia ścisłego przestrzegania praworządności, przebudowy systemu planowania w celu pobudzenia lokalnej inicjatywy, zaktywizowania działalności rad terenowych oraz rozwinięcia krytyki i samokrytyki.

Pomimo kultu jednostki i wbrew niemu, pożądana, zrodzona przez nasz ustroj inicjatywa mas ludowych, kierowana przez partię komunistyczną, tworzyła swe wielkie historyczne dzieło, pokonując wszystkie przeszkody na drodze budowy socjalizmu. W tym właśnie znajduje najwyższy wyraz demokrację radzieckiego ustroju socjalistycznego. Wybitne zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju nie przyszły same przez się. Odniesiono je dzięki ogromnej organizatorskiej i wychowawczej pracy partii i jej organizacji terenowych, dzięki temu, że partia zawsze wychowywała swe kadry i wszystkich komunistów w duchu wierności marksizmowi — leninizmowi, w duchu oddania sprawie komunizmu. Społeczeństwo radzieckie jest silne świadomością mas o jego historycznych losach decydowała i decyduje twórcza praca naszej bohaterkiej klasy robotniczej, naszego ukrytego chwalebnie chłopstwa kolchozowego, naszej inteligencji ludowej.

Likwidując następstwa kultu jednostki, przywracając oświeceniowe normy życia partyjnego, rozwijając demokrację socjalistyczną, partia nasza doprowadziła do dalszego zacieśnienia więzi z szerokimi masami, zespoliła je jeszcze mocniej pod wielkim sztandarem leninowskim.

Fakt, że sama partia śmiała i otwarcie postawiła sprawę zlikwidowania kultu jednostki, sprawę niedopuszczalnego błędów popełnianych przez Stalina, dowodzi w sposób przekonujący, że partia stoi niezłomnie na straży leninizmu, sprawy socjalizmu i komunizmu, przestrzegania socjalistycznej praworządności i interesów narodu, zagwarantowania praw obywateli radzieckich. Jest to najlepszy dowód siły i żywotności radzieckiego ustroju socjalistycznego. Świadczy to zarazem o zdecydowanej woli przewycięzenia do końca następstw kultu jednostki i niedopuszczenia na przyszłość do powtórzenia się błędów o podobnym charakterze.

Potępienie przez naszą partię kultu J. W. Stalina i jego następstw, spotkało się z aprobatą wszystkich bratnich partii komunistycznych i robotniczych i wywołało wśród nich szeroki odzew. Podkreślając ogromne znaczenie XX Zjazdu KPZR dla całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, komunistki i robotnicy traktują walkę przeciwko kultowi jednostki i jego następstwom jako walkę o czystość zasad marksizmu — leninizmu, o twórczy stosunek do rozwiązywania obecnych problemów międzynarodowego ruchu robotniczego, o ugruntowanie i dalsze rozwinięcie zasad internacjonalizmu proletariackiego.

Oświadczenia szeregu bratnich partii komunistycznych wyrażają aprobatę i poparcie podejmowanych przez naszą partię kroków, zmierzających do przewycięzenia kultu jednostki i jego następstw. Organ KC Komunistycznej Partii Chin, dziennik „Zenminzhipao” omawiając wnioski z dyskusji nad uchwałą XX Zjazdu KPZR na posiedzeniu Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin, w artykule redakcyjnym „O historycznym doświadczeniu dyktatury proletariatu” pisał: „Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego wykonując nakazy Lenina stosunkuje się z całą powagą do poważnych błędów w

kierunku kierowania budownictwem socjalistycznym i następstw, jakie błędy te spowodowały. Wobec powagi tych następstw, Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego stanęła przed koniecznością odsłonięcia z całą ostrością, przy jednoczesnym uznaniu wielkich zasług Stalina, istoty błędów, jakie popełnił Stalin oraz wezwania całej partii, by nie dopuściła do powtórzenia się tego i zdecydowanie wykorzeniła niezdrowe konsekwencje tych błędów. My, komunistki chińscy głęboko wierzymy, że po ostrej krytyce, jaka rozwinęła się na XX Zjeździe KPZR, wszystkie aktywne czynniki, które w przeszłości były silnie hamowane z powodu pewnych błędów politycznych, bezwzględnie zaczną wszędzie działać, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i naród radziecki będą jeszcze bardziej niż dawniej jednolite i zespolone w walce o zbudowanie nieznanego w dziejach ludzkości wielkiego społeczeństwa komunistycznego, w walce o trwały pokój na całym świecie”.

„Zasługą przywódców Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — czytamy w oświadczeniu Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej — było to, że przyłączyli oni do korygowania błędów i niedociągnięć związanych z kultem jednostki, co świadczy o sile i jedności wielkiej partii Lenina, o zaufaniu, jakim cieszy się ona w narodzie radzieckim, a także o jej autorytecie w międzynarodowym ruchu robotniczym”. Sekretarz generalny Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii USA, тов. Eugene Dennis, podkreślał ogromne znaczenie XX Zjazdu KPZR, oświadczając w swym znanym artykule: „XX Zjazd umocnił powszechny pokój i postęp społeczny. Znamionował on nowe stadium w rozwoju socjalizmu i w walce o pokojowe współistnienie, walce, która rozpoczęła się za czasów Lenina, była kontynuowana w następnych latach i staje się coraz bardziej skuteczna i pomysłna”.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że w toku dyskusji nad sprawą kultu jednostki przyczyną, która zrodziła ten kult oraz jego następstwa dla naszego ustroju społecznego, nie zawsze są właściwie interpretowane. Tak np. w wyczerpującym i ciekawym wywiadzie тов. Togliattiego dla czasopisma „Nouvi Argomenti” obok wielu nader ważnych i słusznych wniosków, są również niesłuszne tezy. Nie można w szczególności zgodzić się z tym, że тов. Togliatti stawia pytanie, czy społeczeństwo radzieckie nie doszło „do pewnych form degeneracji”. Nie ma żadnych podstaw do stawiania takiego pytania. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że w innym miejscu swego wywiadu тов. Togliatti zupełnie słusznie mówi: „Należy wysnuć wniosek, że istota ustroju socjalistycznego nie została utracona, podobnie jak nie stracono żadnej z poprzednich zdobyczy, a przede wszystkim poparcia ustroju przez masy robotników, chłopów i inteligencji, tworzące społeczeństwo radzieckie. Już samo to poparcie dowodzi, że mimo wszystko społeczeństwo to zachowało swój zasadniczy, demokratyczny charakter”.

Istotnie, bez poparcia przez najszerze masy władzy radzieckiej i polityki partii komunistycznej, kraj nasz nie zdołałby w niebywale krótkim czasie stworzyć potężnego przemysłu socjalistycznego, przeprowadzić kolektywizacji rolnictwa, nie zdołałby odnieść zwycięstwa w drugiej wojnie światowej, od której wyniku zależały losy całej ludzkości. W rezultacie całkowitego rozgromienia hitleryzmu, faszystw włoskiego i militarystów japońskiego, rozwinęły się na szeroką skalę siły ruchu komunistycznego, wyrosły i nabra-

ły masowego charakteru partii komunistyczne Włoch, Francji i innych krajów kapitalistycznych, powstał ustroj demokracji ludowej w szeregu krajów Europy i Azji, zrodził i umocnił się światowy system socjalizmu, niebywale sukcesy osiągnął ruch narodowo-wyzwoleńczy, który doprowadził do rozpadu kolonialnego systemu imperializmu.

IV

Jednomyślnie aprobuje uchwały XX Zjazdu KPZR potępiające kult jednostki, komunistki i wszyscy ludzie radzieccy widzą w nich świadectwo wzrostu siły naszej partii, jej leninowskiej pryncypialności, jedności i zwartości. „Partia rewolucyjnego proletariatu — wskazywał W. I. Lenin — jest dostatecznie silna, żeby otwarcie krytykować sama siebie, ażeby bez skrędek nazwać błąd i słabość błędem i słabością” („Dziennik”, tom 21, str. 171, wyd. pol.). Kierując się tą zasadą leninowską, partia nasza będzie nadal śmiało ujawniać, otwarcie krytykować i zdecydowanie usuwać błędy i uchybienia w swej pracy.

KC KPZR uważa, że przeprowadzona dotychczas przez partię praca nad przewycięzeniem kultu jednostki i jego następstw dała już pozytywne wyniki.

Biorąc za punkt wyjścia uchwały XX Zjazdu Partii, Komitet Centralny KPZR wzywa wszystkie organizacje partyjne, by: konsekwentnie przestrzegać o całej naszej pracy doniosłych tez nauki marksizmu-leninizmu o narodzie jako twórcy historii, jako twórcy wszystkich materialnych i duchowych bogactw ludzkości, o decydującej roli partii marksistowskiej w rewolucyjnej walce o przeobrażenie społeczeństwa, o zwycięstwo komunizmu;

wytrwale kontynuować prowadzoną w ostatnich latach przez Komitet Centralny partii prace nad jak najściślejszym przestrzeganiem we wszystkich organizacjach partyjnych, od góry do dołu, leninowskich zasad kierownictwa partyjnego, a przede wszystkim naczelnej zasady — kolegiałności kierownictwa, prace nad przestrzeganiem norm życia partyjnego, potwierdzonych przez statut naszej partii, nad rozwijaniem krytyki i samokrytyki;

w pełni przywrócić zasady radzieckiego demokratyzmu socjalistycznego, sformułowane w Konstytucji Związku Radzieckiego, całkowicie usunąć następstwa naruszenia rewolucyjnej praworządności socjalistycznej;

mobilizować nasze kadry, wszystkich komunistów i najszerze rzesze ludzi pracy do walki o konkretną realizację zadań szóstego planu 5-letniego, rozwijając wszechstronnie w tym celu twórczą inicjatywę i energię mas — prawdziwych twórców historii.

XX Zjazd KPZR podkreślił, że najważniejszą cechą naszej epoki jest przekształcenie się socjalizmu w system światowy. Najtrudniejszą fazą w rozwoju i umacnianiu socjalizmu jest już poza nami. Nasz kraj socjalistyczny przestał być samotną wyspą na oceanie państw kapitalistycznych. Dziś pod sztandarem socjalizmu buduje nowe życie przeszło trzecia część całej ludzkości. Idee socjalizmu opowiadają umysły wielu, wielu milionów ludzi w krajach kapitalistycznych. Ogromny jest wpływ idei socjalizmu na narody Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, które występują przeciwko wszystkim formom kolonializmu.

Uchwały XX Zjazdu KPZR zostały przyjęte przez wszystkich zwolenników pokoju i socjalizmu, przez wszystkie komunistki demokratyczne i postępowe jako przywołujący program walki o utrwalenie pokoju na całym świecie, o interesy klasy

robotniczej, o triumf sprawy socjalizmu.

W obecnych warunkach przed partiami komunistycznymi i całym międzynarodowym ruchem robotniczym otwierają się szerokie, porywające perspektywy — doprowadzić wraz ze wszystkimi miłującymi pokój siłami do zapobieżenia nowej wojnie światowej, okiełznać monopole oraz zapewnić długotrwały pokój i bezpieczeństwo narodów, położyć kres wyścigowi zbrojeń i uwolnić masy pracujące od wynikającego stąd ciężkiego brzemienia podatków, obronić prawa i swobody demokratyczne, umożliwić masom pracującym walkę o lepsze życie i świetlaną przyszłość. W tym właśnie są żywotnie zainteresowane miliony prostych ludzi we wszystkich krajach świata. Do pomysłnego rozwiązywania tych problemów przyczynia się w ogromnym stopniu pokojowa polityka, wciąż nowe sukcesy Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i wszystkich innych krajów kroczących drogą socjalizmu.

W nowych warunkach historycznych zaprzestaję działalności takie międzynarodowe organizacje klasy robotniczej, jak Komintern i Kominform. Nie wynika z tego jednak bynajmniej, że straciła znaczenie międzynarodowa solidarność i konieczność kontaktów między rewolucyjnymi bratnimi partiami, które stoją na pozycjach marksizmu — leninizmu. Obecnie gdy wzrosły niepomiernie siły socjalizmu i wpływ idei socjalizmu na całym świecie, gdy zarysowuje się swoistość dróg wiodących do socjalizmu w różnych krajach — marksistowskie partie klasy robotniczej powinny rzec jasną utrzymywać i umacniać swą jedność ideową oraz braterską solidarność internacjonalistyczną w walce przeciwko groźbie nowej wojny, w walce przeciwko antyludowym siłom kapitału monopolistycznego, które dążą do zdławienia wszelkich ruchów rewolucyjnych i postępowych.

Partie komunistyczne zespolą obecnie jak i w przeszłości wielki cel wyzwolenia klasy robotniczej spod jarzma kapitału, jednoczy jej wierność wobec ideologii naukowej marksizmu-leninizmu, wobec ducha internacjonalizmu proletariackiego i bezgraniczne oddanie interesom mas ludowych.

W działalności swej wszystkie partie komunistyczne biorą obecnie za punkt wyjścia swoje cechy narodowe i warunki każdego kraju wyrażając w ten sposób jak najpełniej interesy narodowe swych narodów. Zdając sobie przy tym sprawę, że walka o interesy klasy robotniczej, o pokój i niezawisłość narodową ich krajów jest jednocześnie sprawą całego proletariatu międzynarodowego, zespolają się one oraz zacieśniają między sobą więzy i współpracę. Ideowe zespolenie i braterska solidarność marksistowskich partii klasy robotniczej różnych krajów jest tym bardziej niezbędna, że monopole kapitalistyczne tworzą swe międzynarodowe agresywne ugrupowania i bloki — takie jak NATO, SEATO i pakt bagdadzki — wymierzone przeciwko miłującym pokój narodom, przeciwko ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu, przeciwko klasie robotniczej i żywotnym interesom mas pracujących.

Podczas gdy Związek Radziecki wiele już uczynił i czyni nadal dla rozładowania napięcia międzynarodowego — co przynajmniej już dziś wszyscy — to jednocześnie amerykański kapitał monopolistyczny przeznacza w dalszym ciągu wielkie sumy na wzmożenie działalności dywersyjnej w krajach socjalistycznych. Jak wiadomo, podczas największego nasilenia „zimnej wojny” Kongres amerykański oficjalnie (prócz środków, które są asygnowane nieoficjalnie) przeznaczył 100 milionów

dolarów na działalność dywersyjną w krajach demokracji ludowej i w Związku Radzieckim.

Obecnie, gdy Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne czynią wszystko możliwe dla osłabienia napięcia międzynarodowego, zwolennicy „zimnej wojny” starają się zaktywizować tę „zimną wojnę” potępioną przez narody całego świata. Świadczy o tym uchwała Senatu amerykańskiego w sprawie dodatkowego wyasygnowania 25 milionów dolarów na działalność dywersyjną, którą nazywa się cynicznie „popieraniem wolności” za „żelazną kurtyną”.

Musimy trzeźwo ocenić ten fakt i wyciągnąć zeń należyte wnioski. Jasne jest na przykład, że wystąpienia antyludowe w Poznaniu zostały opłacone z tego źródła. Jednakże prowokatorom i dywersantom opłaconym z funduszy pochodzących z oceanu starczyło tu na kilka zaledwie godzin. Masy pracujące Poznania udzieliły odprawy wrogim wypadom i prowokacjom. Spaliły na panewce plany rycerzy „kaptura i sztylety”, spaliły na panewce ich nikczemna prowokacja przeciwko władzy ludowej w Polsce. Takie samo flakso spotka również w przyszłości dywersyjne akty w krajach demokracji ludowej, chociaż akty takie są hojnie opłacane z funduszy asygnowanych przez monopole amerykańskie. Można stwierdzić, że są to wyrzucone pieniądze.

Wszystko to świadczy, że nie można tolerować beztrokkości w stosunku do nowych kno-wań agentury imperialistycznej, która stara się przeniknąć do krajów socjalistycznych, aby szkodzić ludziom pracy i podważać ich zdobycze.

Siły reakcji imperialistycznej usiłują zepchnąć masy pracujące z właściwej drogi walki o swe interesy, zakuć ich umysły niewiarą w sukcesy sprawy pokoju i socjalizmu. Wbrew wszystkim wiadomościom ideologów monopoli kapitalistycznych, klasa robotnicza z wypróbowaną awangardą komunistyczną na czele pójdzie swoją drogą, która doprowadziła już do historycznych zdobyczy socjalizmu i doprowadzi do nowych zwycięstw sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu. Możemy być pewni, że partia komunistyczna i partie komunistyczne i robotnicze wszystkich krajów jeszcze wyżej wniosą odkrytych chwalebnie marksistowski sztandar internacjonalizmu proletariackiego.

Ludzie radzieccy szczerą się słusznie tym, że nasza ojczyzna pierwsza utworzyła drogę do socjalizmu. Obecnie, gdy socjalizm stał się systemem światowym, gdy między krajami socjalistycznymi nawładzała się braterska współpraca i pomoc wzajemna, powstały nowe sprzyjające warunki do rozkwitu demokracji socjalistycznej, do dalszego umocnienia materialno-produkcyjnej bazy komunizmu, do nieustannego podnoszenia stopy życiowej ludzi pracy, do wszechstronnego rozwoju osobowości nowego człowieka — budowniczego społeczeństwa komunistycznego. Niechaj ideolodzy burżuazjni szerzą bajki o „kryzysie” komunizmu, o „zamieszaniu” w szeregach partii komunistycznych. Takie pobożne życzenia naszych wrogów to dla nas nie nowina: ich przepowiednie pekały zawsze jak bańki mydlane. Ci niefortunni protocy zjawiali się i znikali. A ruch komunistyczny zwyciężał i zwycięża, nieśmiertelne i życiodajne idee marksizmu-leninizmu zwyciężały i zwyciężają. Tak będzie również w przyszłości. Żadne złośliwe, oszczercze wystąpienia naszych wrogów nie zdołają zahamować niepowstrzymanego historycznego marszu ludzkości do komunizmu.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

30 czerwca 1956 r.

Po wypadkach poznańskich

(Dokończenie ze str. 1.)
 przeciwko robotnikom ZISPO i warsztatów kolejowych. On to skierował uderzenie na gmachy publiczne. On to ruszył na wzięcie, by uwolnić kryminalistów, on to spowodował rozlew krwi, by ugodzić w nasz ustrój oraz ukazać cudzoziemcom, przybyłym na targi, do jakich to aktów desperacji zostali rzekomo zmuszeni robotnicy poznańskich zakładów pracy i jak najbardziej zaszkodzić Polsce na arenie międzynarodowej. Nie ma już nikt wątpliwości, że uderzenie wroga było przygotowane od dawna. Wszystkie na to wskazuje — i wybór czasu i miejsca i sposób przeprowadzenia prowokacji. Gdy mówimy o wyborze czasu, to nie tylko mamy na myśli okres targów, ale także i moment historyczny, kiedy cały nasz obóz prowadzi zwycięską walkę o odprężenie w sytuacji międzynarodowej, o pokojowe współistnienie i gdy nasza partia i rząd na czele całego narodu wcielają w życie szereg postanowień zmieniających do demokratyzacji naszego życia, gdy zarysowują się perspektywy i zostały poczynione pierwsze kroki w kierunku poprawy sytuacji mas pracujących.

Oczywiście wrogom Polski Ludowej i tym zagranicznym i rodzimym nie jest to w smak. Chcieliby przekreślić nasze plany, pokrzyżować nasze wysiłki. Czy potrzebne są na to dowody? Przypomnijmy, że zaledwie przed kilkunastu dniami, w „New York Herald Tribune” ukazał się artykuł krytykujący Zachód, że zaniebuje działalność „w zakresie infiltracji i perswazji przy użyciu wszelkich środków nacisku moralnego”, aby doprowadzić do obalenia ustrojów w krajach demokracji ludowej. Ten sam dziennik w artykule wojskowego eksperta i komentatora, Enselma Talberta pisze, że celem jest „akcja psychologiczna, oparta na zmasowanej akcji wywrotowej”.

No, i macie ów „nacisk moralny” i „akcję psychologiczną”, i próbe „akcji wywrotowej” w praktyce wypadków poznańskich. Rozumiemy teraz dobrze, co myśleli niektórzy politycy imperialistyczni nazywając „aktywizację podziemia” — „nową bronią Zachodu”. I trudno wyrazić zdziwienie, gdy czyta się w depeszy agencji „United Press” z Waszyngtonu, że pewne kółka oficjalnie mówią, iż „nie są ani trochę zaskoczone rozruchami w Poznaniu”. To daje dużo do myślenia każdemu z nas.

Wyciągnijmy z tych faktów wnioski!

1. Nie żyjemy w warunkach słańskich. Są siły na świecie, które za wszelką cenę dążą do siania fermentu w krajach obozu socjalizmu. Do pogarszania stosunków międzynarodowych. Widząc, że wszelkie zamysły na wywołanie nowej wojny skazane są na niepowodzenie ze względu na potęgę naszego obozu oraz ze względu na nacisk opinii publicznej na całym świecie usiłują one osiągnąć swe cele na innej drodze — drodze prowokacji i dywersji.

2. Tragiczne wypadki poznańskie ujawniły mechanizm działania wrogiej agentury. Mechanizm ten polega na wmieszaniu się, przemianowaniu do każdego środowiska, aby słuszną krytykę, uzasadnione niezadowolanie, czy postulaty takich czy innych grup naszego społeczeństwa wyzyskać dla swoich nieczestnych zamysłów. Celem wrogiej agentury jest zaognić każdy konflikt, doprowadzić do strajków, do wyprzedzania robotników na ulice i stworzyć w ten sposób warunki dla prowokacyjnych antyludowych i antypaństwowych wypadków. W tej sytuacji niezbędna jest szczególna czujność ze strony nas wszystkich.

3. Wszelka akcja w założeniach swych nawet najsluszniejsza, jeśli wykracza poza granice praworządności ludowej. Jeśli jej uczestnicy zapominają o swej wielkiej odpowiedzialności za losy państwa, za losy Polski jest z miejsca wykorzystywana przez wrogów narodu polskiego go przeciwno jego interesom i wbrew jego intencjom.

Takie są wnioski do przemyslenia, wynikające z tragicznych wypadków poznańskich. Czy oznaczają one, że ludzie pracy, jeśli dotyka ich krzywd bądź też ma miejsce niesłusne, sprzeczne z naszą praworządnością socjalistyczną stosowanie przepisów mają milczeć i nie domagać się naprawienia zła? Czy oznaczają one, że w jakimkolwiek stopniu zбочymy ze słusznej linii demokratyzacji naszego życia partyjnego i państwowego, że wstrzymamy proces usuwania błędów przeszłości?

Nie podobnego. Tak rozumować mógłby tylko ten, kto w trwaniu starych stosunków upatruje dla siebie pole działania. Powtarzamy, że nie tylko prawem, ale i obowiązkiem każdego partyjnika, każdego patrioty polskiego jest wspólnie z partią i rządem oraz ich kierownictwem walczyć o usuwanie, o likwidowanie wszelkich przejawów bezprawia, wszelkich przejawów nie-

liczenia się z interesem mas pracujących. Wyciągając nauki z wypadków poznańskich trzeba jednak pamiętać, aby walka ta nigdy nie naruszyła ram praworządności ludowej, aby nie dawała możliwości wtrącenia się do niej wroga aby nie był on w stanie wykorzystywać jej dla swej prowokacyjnej i dywersyjnej działalności.

Nasza sprawa jest słuszną i naszą drogą jest słuszną. Jak stwierdził towarzyszy Cyraniewicz w przemówieniu do ludności Poznania: „Będziemy wspólnie walczyć o dalszą demokratyzację naszego życia, połączonej z rzeczą jasną ze wzrostem poczucia odpowiedzialności za państwo najszerzych mas i każdego obywatela z osobą”. Tak jest bowiem, interes klasy robotniczej, narodu polskiego. Taka może być tylko droga Polski socjalistycznej. I z tej drogi nikt nas nie zwiedzie.

Piłkarze Egiptu przybyli do Rzeszowa

Wczoraj w godzinach wieczornych przybyli do Rzeszowa piłkarze Egiptu z Aleksandrii, którzy 4 bm. zmierzają z reprezentacją woj. rzeszowskiego.

Egzotycznych gości powitał zastępca przewodniczącego WKKF Stanisław Piwiński oraz w imieniu Zarządu Miejskiego ZMP — Henryk Beres.

W skład przybyłej do Rzeszowa ekipy wchodzi 17 piłkarzy — Kato, Hosmi, Arabi, Musad, Belal, Samir, Mimi, Dacud, Kabil Rashid, Bahr, Adam, Raafat, Roushoi, Attia, Bahravi i Shawkat.

Z gościnnych występów w Czechosłowacji

Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Krośnieńskiej z zespołów fabryki obuwia, DK „Górnika - Naftowca” i Technikum Tkackiego gościł z końcem czerwca w Świdniku (Czechosłowacja) uczestnicząc tam w Festiwalu Ukraińskich Zespołów Artystycznych.



Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Krośnieńskiej. Foto — Wł. Niepokój

Pracownicy poszukiwani

500 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudni od zaraz Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w SANOKU do prac drogowo - mostowych w C i s n e j. Wynagrodzenie akordowe wg strefy drugiej, plus za rozłękę w wysokości zł 8. Noclegi w hotelach robotniczych (na miejscu) bezpłatne. Wyżywienie w stołówce odpłatne. W sprawie bliższych informacji oraz przyjęć do pracy, należy zgłaszać się w Referacie Kadr — Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Sanoku. K-331

MURARZY oraz POMOCNIKÓW MURARZY zatrudni od zaraz Zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych Słotko, pow. Młastko, woj. Koszalin, stacja kolejowa Słotko. Zakwaterowanie i stołówka dla samotnych zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Referat Zatrudnienia. K-328

MURARZY, TYNKARZY, PARKIECIARZY, MALARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudni w Rzeszowie Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego. Z okolic gdzie brak komunikacji kolejowej — istnieje możliwość dojeżdżania samochodami przedsiębiorstwa. K-327

UCZNIÓW DO PRAKTYKI KOMINIARSKIEJ poszukuje od zaraz Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Kominiarzy w Rzeszowie. Zainteresowani w sprawie przyjęć winni zgłosić się w Biurze Woj. Spółdzielni Pracy Kominiarzy — Rzeszów, ul. Langiewicza barak nr 2. K-340

MURARZY, TYNKARZY, ZDUNÓW, FLIZIARZY, MONTERÓW wod.-kan. i c. o., SZKLARZY, CIEŚLI zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 25 w Krakowie. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej + dod. 5 proc. MON. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — Kraków, ul. Łokietka 25. K-338

ZAWIADOMIENIE

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „Arged” Hurtownia nr 1 w Rzeszowie, ul. Kr. Augusta 48 a. zawiadamia wszystkich swoich odbiorców o zwolnieniu ob. Żelazki Jana ze stanowiska magazyniera branży metalowej. W związku z powyższym zwolnieniem należy zgłaszać swoje reklamacje (oświadczenia) do dnia 31. VII. 1956 r. z tytułu nieodebranego towaru, czy też nieotrzymanych rachunków, względnie zwrócić się w sprawie pobrania towaru. Po upływie wyżej wymienionego terminu, żadne pretensje i roszczenia uwzględniane nie będą. K-339

Zawiadomienie ważne dla posiadaczy pojazdów mechanicznych

Techniczna Obsługa Samochodów w Rzeszowie z a w i a d a m i a, że z dniem 1 lipca 1956 r. został obniżony koszt robocizny bezpośredniej przy usługach prostych 50 proc., przy usługach pozostałych około 10 proc. Równocześnie zawiadamiamy, że przyjmujemy do naprawy motocykle WFM, Jawa, BMW oraz samochody IFA, F18 i F - 9. K-344

Punkty skupu i sprzedaży

LEKÓW ZAGRANICZNYCH

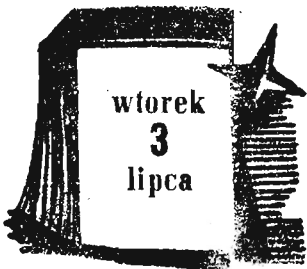
został uruchomiony z dniem 1 lipca 1956 r. przez Rzeszowski Zarząd Aptek P. P. w Rzeszowie przy ul. Grunwaldzkiej nr 12 tel. 11-23.

SKUP LEKÓW

w opakowaniach oryginalnych pochodzących z przesyłek zagranicznych odbywa się na zasadzie dobrowolności.

SPRZEDAŻ

wyłącznie na recepty za 100 proc. odpłatnością. K-343



RZESZÓW
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 3 ul. Gosiara 1
 Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56
 Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu tel. 09
 Pogotowie MO: tel. 07
 Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08

PRZEMYSŁ
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 62 ul. 3 Maja 1
 Pogotowie MO: tel. 07

MIELEC
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 54 ul. Kościuszki 3

DEBICA
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 15 ul. Spółdzielcza 7

PRZEWORSK
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 67 Rynek 137/6

JAROSŁAW
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 25 ul. Grunwaldzka 2

KROSNO
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 82 ul. K. Marksa 96
 Pogotowie Ratunkowe: ul. K. Marksa 6 a tel. 99 i 222
 Straż Pożarna: Rynek tel. 88

JASŁO
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 30 Rynek 23
 Pogotowie Ratunkowe: ul. Tar. gowicza tel. 88

SANOK
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 72 ul. Świerczewskiego 2

Ogłoszenia drobne

Zguby
 MATYKIEWICZ Krystyna, zgubiła legitymację szkolną Nr 303566, wydaną przez Dyrekcję Szkoły Podstaw. i Liceum Ogól. TPD w Stalowej Woli. Pg-093

MAZURKIEWICZ Agnieszka, zam. w Tarnobrzegu, ul. Mickiewicza 18, zgubiła legitymację Zw. Zaw. Nr 82271 Pracowników Instytucji Społecznych Zarząd Oddziału w Tarnobrzegu. Pg-092

W dniu 18. VI w pociągu osobowym na trasie: Rzeszów — Jarosław, skradziono ob. Kozakiewiczowi Antoniemu zam. Radymno, portfel z dokumentami osobistymi oraz 3920 zł. Pg-091

SIEBOR Edward, zam. w Lipnicy, pow. Kolbuszowa, zgubił świadectwo dojrzałości nr 56, wydane przez Dyrekcję Państwowej Szkoły Stopnia Licealnego w Kolbuszowej. Pg-090

KOZIOŁ Jan, urodzony 15. I. 1942 r. w Kliszowie, pow. Mielec, zgubił świadectwo ukończenia VII kl. szkoły podstawowej w Gawluszowicach. Pg-089

ZELESZCZEK Stefania, zgu biła legitymację związkową Z.Z.N.P. nr 118240 Pg-088

ZELESZCZEK Stefania zgu biła legitymację służbową nr 1018. Pg-087

KRZANOWSKA Barbara, zam. w Sanoku, zgubiła legitymację szkolną nr 2755, wydaną przez Technikum Rachunkowości w Sanoku. Pg-035

WINER Barbara — Łukowska, zgubiła dyplom położnej, wydany przez Dyrekcję Szkoły Położnych w Przemyslu. Pg-086

STACHURSKI Marian, zam. w Drabiniance, zgubił przepustkę stałą i legitymację służbową, wydane przez WSK Rzeszów. G-230

Sprzedaż
 SAMOCHÓD „Vomag” 8-tonowy sprzedam lub zamienię za osobowy, w dobrym stanie. Wiśniewski Józef — Kraków, ul. Prądyńskiego 12a. K-341

MOTOCYKL „K-125” nowy sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, ul. Grodzisko 3, m. 2. (parter) godz. 16,30. G-223

Podziękowanie
 Dr Pawłowskiemu, ord. oddziału wewnętrznego Szpitala Powiatowego w Gorlicach, dr Szmigielskiemu, laborantce Krystynie Gajewskiej, siostrze oddziałowej oraz wszystkim pozostałym siostrzom, za opiekę w czasie mej choroby — składam podziękowanie. Antoni Czekaj, lekarz weterynarii. G-226

ZAPOBIEGA SKLEROZIE

Dobry Groszek

Do nabycia w aptekach, punktach aptecznych, drogeriach i sklepach zielarskich.

K-322